

NIEMIECKI "AKTYWNY PANCERZ" NA TESTACH W USA

Armia amerykańska zawarła umowę o wartości 11 mln USD, na mocy której firmy Rheinmetall Protection Systems i Unified Business Technologies dostarczą system StrikeShield Active Protection System w celu przeprowadzenia testów. Próby odbędą się na poligonie badawczym Redstone w październiku przyszłego roku.

Ewaluacja systemu StrikeShield odbędzie się w ramach większego programu badawczego, mającego na celu stwierdzenie skuteczności działania rozmaitych aktywnych systemów ochrony pojazdów przed działaniem broni przeciwpancernej. Armia amerykańska podkreśla, że powodzenie prób może przynieść efekt w postaci wykorzystania testowanego systemu na pojazdach armii amerykańskiej używanych obecnie i w przyszłości.

System StrikeShield ma za zadanie ochronę nosiciela przed pociskami i raketami przeciwpancernymi. Według Rheinmetall w jego konstrukcji uwzględniono także wymogi techniczne związane ze zwalczaniem zagrożeń kinetycznych dużego kalibru (w praktyce - czołgowych pocisków podkalibrowych).

System działa w bezpośredniej bliskości ochranianego pojazdu. Zasada jego działania opiera się na zdolnościach typu "hard-kill" - wykryte zagrożenie w postaci pocisku lub rakiety jest niszczone skoncentrowaną wiązką energii przed uderzeniem w nosiciela. Producent podkreśla, że jest to rozwiązanie minimalizujące szkody uboczne w bezpośredniej bliskości chronionego pojazdu.

Próby, mające rozpocząć się w przyszłym roku, zaplanowano na kilka miesięcy. W tym czasie system zostanie wielokrotnie sprawdzony w warunkach zbliżonych do rzeczywistych warunków bojowych. Zebrane dane posłużą do dokonania wyboru systemu ochrony aktywnej najlepiej dostosowanego do konkretnych nosicieli - chodzi zarówno o pojazdy wykorzystywane już teraz, jak i nowe konstrukcje, powstające lub testowane w ramach programów takich jak Armored Multi-Purpose Vehicle (AMPV), Mobile Protected Firepower (MPF) i Optionally-Manned Fighting Vehicle (OMFV).

Należy zaznaczyć, że armia amerykańska już zdecydowała się na zakup aktywnych systemów obrony w ramach pilnej potrzeby operacyjnej (związanej m.in. z działaniami w Europie). dla części jednostek z czołgami Abrams i BWP Bradley. Są to izraelskie Rafael Trophy, oraz opracowany przez Elbit Systems (wcześniej IMI Systems) Iron Fist.

Amerykanie nadal jednak pracują nad doskonaleniem zdolności aktywnych systemów ochrony dla różnych platform. Docelowo zakładają, że do armii zostanie w szerokim zakresie wprowadzony modułowy system ochrony aktywnej (Modular Active Protection System), który będzie produkowany przez amerykański przemysł, ale może w pewnym zakresie bazować na istniejących rozwiązaniach. Stąd Rheinmetall, jak i inni producenci, poszukują możliwości współpracy z amerykańskimi przedsiębiorstwami, a podobne próby są elementem przygotowań do MAPS.



Fot. Rheinmetall

Oprócz wersji systemu mającej przejść próby w przyszłym roku, Rheinmetall opracował także wersję hybrydowo-modularną, łączącą technologie obrony aktywnej i pasywnej w jeden, zintegrowany pakiet ochronny. Jego premiera miała miejsce podczas tegorocznego forum AUSA. Producent informuje, że elementy systemu ochrony pasywnej są zarówno "tarczą" dla składników systemu ochrony aktywnej, jak i odpowiadają za zbieranie danych z otoczenia. Elementy zewnętrzne, pasywne, chronią komponenty wersji aktywnej przed ogniem broni ręcznej, odłamkami i uszkodzeniami mechanicznymi. Efektory StrikeShield są wbudowane w pierwszą zewnętrzną warstwę ochrony i same stanowią element ochrony pasywnej.